

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia

biblioteka szkolna pragnie przedstawić



Świętego Mikołaja i zwyczaje
związane z jego osobą.



Historia

Od IX wieku Mikołaj był wielbiony w chrześcijaństwie wschodnim i zachodnim jako święty i cudotwórca. Spisany w Bizancjum *Żywot Mikołaja* pióra archimandryty Michała z IX wieku przekazuje, że już w tym czasie **6 grudnia** obchodzono w Konstantynopolu święto Mikołaja, które traktowano jako *godne przygotowanie do Bożego Narodzenia*. Liczne, poświadczone przez Kościół cuda sprawiły, że na Zachodzie jego wspomnieniu nadano również rangę święta. Najstarszy o tym przekaz pochodzi z akt synodów w Neapolu z lat 821 i 842. Na synodzie w Oksfordzie z 1222 roku podniesiono rangę tego święta w kalendarzu do najwyższej.

Już w X wieku w Mikołajki wystawiano dramaty liturgiczne dla dzieci, opowiadające historię świętego, które w późnym średniowieczu stały się niezwykle popularne w całej Europie. Część badaczy sądzi, że zwyczaj wręczania prezentów związany był początkowo z tymi przedstawieniami. Inni wskazują na XII-wieczne przekazy ze środkowej Francji, które informują, że w wigilię święta Mikołaja zakonnice roznosiły prezenty dla dzieci z biednych rodzin i zostawiały je wieczorem pod drzwiami. W paczkach znajdowały się pomarańcze i orzechy.

Kult świętego był tak popularny, że od XVI wieku w kalendarzach protestanckich zachowano przy 6 grudnia zapis o wspomnianiu tego dnia Mikołaja. Nazwę *święto* zastąpiono w nich *Dniem Mikołaja*. W XVII-wiecznych niemieckich pismach protestanckich wyrażano zaniepokojenie zwyczajem wręczania dzieciom prezentów przez świętego biskupa. Niektórzy duchowni luterańscy uważali to za przejaw odrzucanego przez protestantów kultu świętych i proponowali, aby upominki przynosiło Dzieciątko Jezus w Boże Narodzenie. To najstarszy ślad próby przeniesienia zwyczaju wręczania dzieciom prezentów z wigilii 6 grudnia na wigilię Bożego Narodzenia.

Sobór Watykański II zarządził rewizję kultu świętych w Kościele katolickim. Powołano komisję złożoną z teologów i historyków, która miała zaproponować usunięcie świąt tych postaci, których istnienia nie sposób było udowodnić. Zakwestionowała ona historyczność Mikołaja, co wywołało ożywioną dyskusję, w której znaczna część hierarchii i wiernych stanęła w obronie kultu świętego.

Papież Paweł VI zdecydował się na rozwiązanie kompromisowe. W opublikowanym w 1969 roku *Calendarium Romanum* zniósł święto 6 grudnia i postanowił, że tego dnia będzie obchodzone tzw. *wspomnienie dowolne*. Z kalendarza usunięto również średniowieczne teksty hagiograficzne poświęcone Mikołajowi, pozostawiając krótką notatkę opartą na *Stratelatis* z VI wieku. W motu proprio *Mysterii Paschalis* Paweł VI uzasadnił: *aby wprowadzić w życie postanowienia Soboru Powszechnego, usunięto z kalendarza ogólnego imiona niektórych świętych; zezwolono, aby wspomnienia pewnych świętych obchodzono według uznania i aby przywrócono ich kult, ograniczony do ich własnych krajów.*



Legendy

Zwyczaj wręczania prezentów w Mikołajki wywodził się ze średniowiecznych legend o życiu świętego Mikołaja, które stały się bardzo popularne dzięki przedstawieniom wystawianym od X wieku 6 grudnia.

Najbardziej znana była, spisana w pierwszej połowie IX wieku w Konstantynopolu przez archimandrytę Michała, opowieść o trzech córkach.

Zgodnie z nią młody Mikołaj, jeszcze przed wyborem na biskupa, miał chciwego i bogatego sąsiada, który drwił z pobożności świętego. Bóg ukarał sąsiada i sprawił, że stracił majątek oraz popadł w skrajną biedę. Gdy nie miał już z czego utrzymać rodziny, postanowił sprzedać swoje trzy córki, ponieważ nikt nie chciał ich poślubić bez otrzymania stosownego posagu. Mikołaj, po długich rozważaniach tekstów Pisma Świętego i modlitwie, postanowił uratować cnotę dziewcząt. Trzykrotnie, pod osłoną nocy, wrzucał przez okno pieniądze przeznaczone na posag dla każdej kolejnej siostry. Gdy sąsiad wyprawił już dwa wesela, postanowił dowiedzieć się, skąd biorą się tajemnicze pieniądze. Czuwał całą noc i ze zdumieniem odkrył, że to pogardzany przez niego Mikołaj wrzuca po raz trzeci pieniądze przez okno. Podziękował mu zawstydzony i postanowił zmienić swoje życie na zgodne z przykazaniami.



Zwyczaje

W średniowiecznej Europie zachodniej uważano świętego Mikołaja za patrona dzieci. W niektórych miastach odnotowano w źródłach zwyczaj wybierania w Mikołajki dziecięcego biskupa, który symbolicznie przejmował władzę. W XVI wieku na wyspach brytyjskich pojawił się rytuał wynoszenia tego dnia dyrektora ze szkoły i przejmowania władzy przez uczniów. Przetrwał on w niektórych regionach kilka stuleci.

Zbliżone do współczesnych zwyczaje mikołajkowe są udokumentowane od XV wieku w źródłach polskich, czeskich, austriackich, holenderskich, belgijskich i niemieckich. Święty Mikołaj pełnił w nich rolę osoby przynoszącej prezenty z okazji własnego święta. Jego atrybutami były siwa broda, pastorał, mitra oraz długa, czerwona szata biskupia. Wieczorem 5 grudnia obdarowywał owocami, orzechami, ciastkami czy cukierkami dobrze zachowujące się dzieci. Niegrzeczne uderzał pastorałem. Gdy nie pojawiał się osobiście, dzieci starały się przekazać, że czekają na prezenty, na różne sposoby. Z Holandii zachowały się zapisy o wystawianiu butów przy kominku. W Czechach dzieci wieszały skarpety na ramach okiennych, a w Austrii kładły buty na parapecie.

Współcześnie w Polsce, nocą z 5 na 6 grudnia, podkłada się dzieciom prezenty pod poduszką, w buciku lub umieszcza się je w dużej skarpecie. W wielu szkołach wymienia się drobnymi prezentami z wcześniejszym losowaniem „swojego mikołajka” czy „swojej mikołajki” (czyli osoby, którą się obdaruje).

Mikołajki

Mikołajki – ześwieczona nazwa dnia Świętego Mikołaja obchodzonego 6 grudnia w katolicyzmie i prawosławiu, ku czci świętego Mikołaja, biskupa Miry. Do XIX wieku był to na ziemiach polskich dzień wolny od pracy. W 1969 roku w Kościele katolickim zniesiono święto, jest to już tylko tzw. *wspomnienie dowolne*. Od średniowiecza w wigilię tego dnia, święty Mikołaj (a właściwie osoba przebrana za niego) przynosił dzieciom prezenty. Współcześnie w Polsce nocą podkłada się dzieciom drobne upominki, małe zabawki a przede wszystkim słodycze. W XIX i XX wieku obdarzający dzieci podarkami w swoje święto Mikołaj, został przekształcony w baśniową postać rozdającą prezenty w Boże Narodzenie, wykorzystywaną w kulturze masowej.



Mikołaj w kulturze masowej

Wiele lat temu fiński radiowiec przekonał dzieci słuchające jego audycji, że Święty Mikołaj mieszka na górze Korvatunturi (Góra-ucho). Wniesienie miało nasłuchiwać życzeń dzieci, napływających z całego kraju. W 1985 roku, odwołując się do tradycji, minister spraw zagranicznych Finlandii uroczystie przekazał Laponię Świętemu Mikołajowi. Jego nowy dom jest położony kilka kilometrów od Rovaniemi, stolicy regionu. Tam też dochodzą listy od dzieci z całego świata, także z Polski.

Adres do domu Świętego Mikołaja - Arctic Circle 96930, Rovaniemi, Finlandia.

Udany produkt marketingowy

Siedziba Świętego Mikołaja to udany projekt promocyjny. Wioska jest turystycznym kompleksem handlowym, który zarabia niemałe pieniądze.

Dzięki Świętemu Mikołajowi, władze Finlandii promują niezwykle region. Warto dowiedzieć się o nim więcej, zwłaszcza że jest znacznie ciekawszy niż komercyjna wioska sympatycznej postaci z siwą brodą.



Wioska Świętego Mikołaja



Dziewicza przyroda Laponii

Laponia rozciąga się na obszarze za kręgiem polarnym, od Norwegii, przez Szwecję i Finlandię, aż do północnych rubieży Rosji. Stanowi rozległą wyżynę o wysokości 300-400 mnpm. Pojedyncze wzgórza wznoszą się do 800 mnpm. Mają łagodne zbocza bez stromych ścian i ostrych grani. Dziewicza przyroda Laponii jest chroniona przez sieć parków narodowych.

Laponię porasta gęsta tundra. Na południu rosną lasy sosnowe i świerkowe. Występują też laski brzozowe - za kręgiem polarnym stopniowo zastępowane przez mchy i porosty. Najbardziej charakterystyczne dla krajobrazu są skute lodem jeziora polodowcowe.

Polarne noce i świetliste zorze

Przez większość roku panuje mroźna zima. Święta to w Laponii okres długich nocy, kiedy Słońce nie wznosi się ponad horyzont. Można wtedy podziwiać spektakularne

zorze polarne, które kolorami rozświetlają niebo. Zorza polarna to nic innego, jak świecenie górnych warstw atmosfery ziemskiej występujące w strefach podbiegunowych.

Spotkanie z ludem Samów

Kultura mieszkańców Laponii nie jest jednolita. Inaczej żyją mieszkańcy położonej blisko Szwecji Laponii Zachodniej, inaczej zaś ukształtowanej przez kulturę Samów Laponii Północnej.

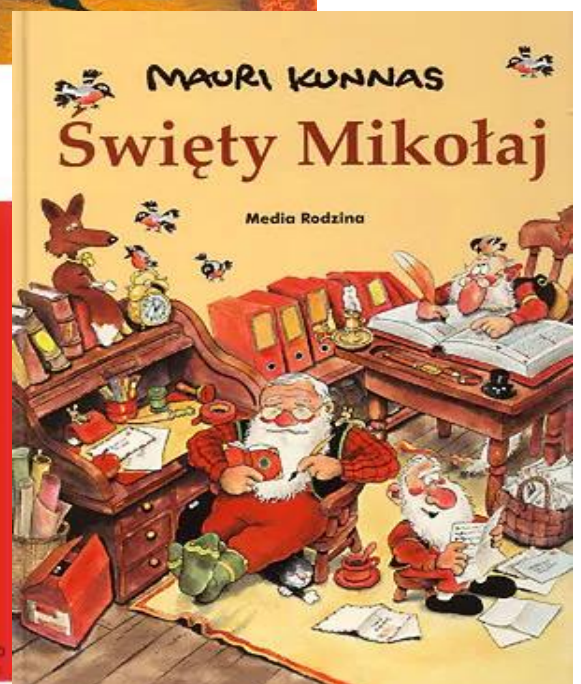
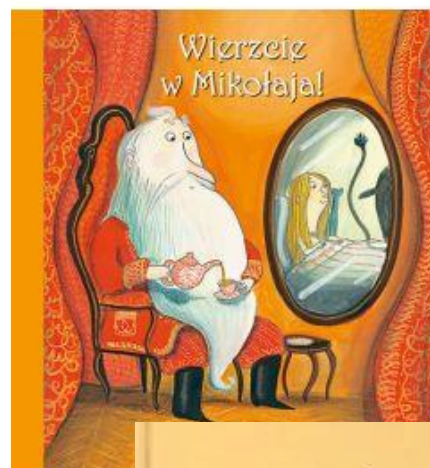
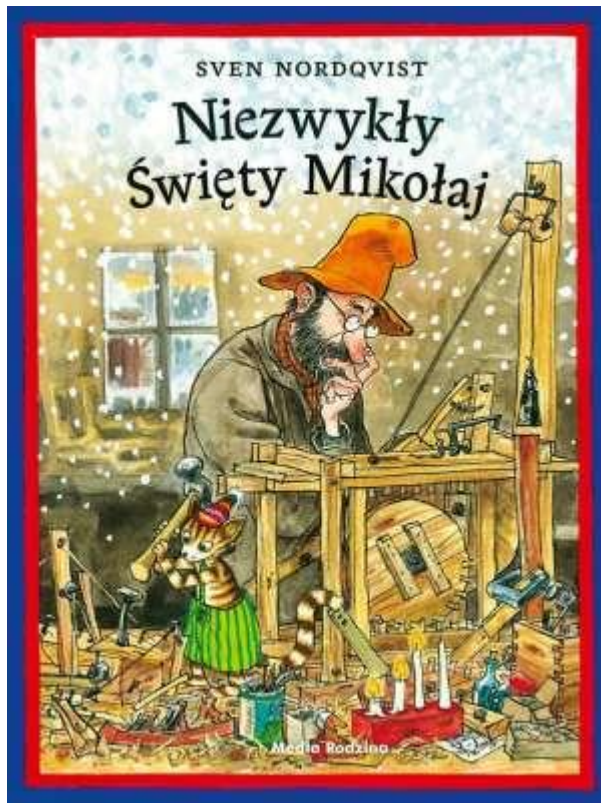
Samowie to ok. 40. tys. społeczność, która zamieszkuje tereny północnej Szwecji, Finlandii, Norwegii i Rosji. W Finlandii mieszka ich zaledwie kilka tysięcy, a w fińskiej Laponii zaledwie 4 tysiące. Język Samów, jest spokrewniony z fińskim. Ma 3 wciąż żywe, znacząco różniące się od siebie odmiany.

Samowie są ludem koczowniczym. Wytworzyli odrębną kulturę, ukształtowaną przez izolację Laponii od pozostałej części Półwyspu Skandynawskiego. Mają własną reprezentację polityczną a nawet odrębną flagę. Zajmują się hodowlą reniferów, niegdyś podążali za nimi, teraz śledzą ich wędrówki za pomocą urządzeń GPS. Tradycyjni Samowie żyją z hodowli zwierząt, myślistwa i rybołówstwa, uprawy roli i duodji - czyli rękodzieła. Są przyjaźni i otwarci. Z chęcią podzielą się z przybyszami wiedzą o Laponii.



Rovaniemi z lotu ptaka

Święty Mikołaj jako bohater książek



Święty Mikołaj jako bohater filmów

